

Sygn. akt VI GC 1138/14/3

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Tychach Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Jolanta Brzęk

Protokolant: st. sekr. sądowy Aleksandra Nyga

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2015 r. w Tychach

na rozprawie

sprawy z powództwa: J. P.

przeciwko: (...) Spółka Akcyjna w W.

o zapłatę

1) zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda J. P. kwotę 14 436,42 zł (czternaście tysięcy czterysta trzydzieści sześć złotych czterdzieści dwa grosze) z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 2 lipca 2014 r. do dnia zapłaty;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 772,72 zł (trzy tysiące siedemset siedemdziesiąt dwa złote siedemdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Jolanta Brzęk

Sygn. akt VI GC 1138/14/3

UZASADNIENIE

Powód J. P. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) blacharstwo pojazdowe z siedzibą w Ł. wystąpił przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. z pozwem o zapłatę kwoty 14 436,42 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lipca 2014 r. do dnia zapłaty wraz

z kosztami procesu, zgodnie z żądaniem sprecyzowanym w piśmie z dnia 27 października 2014 r.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 30 maja 2014 r. samochód osobowy marki A. (...) nr rej. (...) stanowiący własność K. L. został uszkodzony w wyniku kolizji drogowej. Powód nabył w drodze umowy cesji wierzytelności z dnia 30 maja 2014 r. od poszkodowanego wierzytelność w postaci prawa do odszkodowania w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 30 maja 2014 roku. Pozwany przyjął odpowiedzialność za powstałą szkodę i zakwalifikował szkodę jako całkowitą. Pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie w łącznej kwocie 9 200 zł, ustalając jednocześnie wartość rynkową pojazdu w stanie nieuszkodzonym na kwotę 27 300 zł. Powód zakwestionował stanowisko pozwanego co do kwalifikacji szkody jako szkody całkowitej, ponieważ koszt naprawy uszkodzonego pojazdu zadaniem powoda nie przekracza ustalonej przez pozwanego wartości rynkowej pojazdu. Nadto powód podniósł, iż wskazana przez pozwanego wartość rynkowa pojazdu nieuszkodzonego została przez pozwanego zaniżona, gdyż uszkodzony pojazd po przywróceniu go do stanu sprzed szkody został ubezpieczony przez poszkodowanego K. L. na kwotę 30 000 zł, która to została wyliczona przez zakład ubezpieczeń. Powód podniósł, że koszt naprawy uszkodzonego pojazdu

wyniósł 23 636,42 zł brutto, zgodnie z kalkulacją naprawy nr A- (...) z dnia 29 czerwca 2014 r. i nie przekroczył wartości rynkowej pojazdu w stanie nieuszkodzonym obliczonej przez pozwanego na kwotę 27300 zł. Powód wskazał, iż zasadność stanowiska powoda potwierdza powypadkowy protokół oględzin pojazdu mechanicznego z dnia 4 czerwca 2014 r. sporządzony przez przedstawiciela pozwanego M. W. dokonującego oględzin uszkodzonego pojazdu, w którym jednoznacznie stwierdzono, że naprawa jest uzasadniona, w związku z czym brak jest podstaw do przyjęcia, iż szkoda jest całkowita. Z uwagi na brak zapłaty pełnego odszkodowania powód wezwał pozwanego do dobrowolnego spełnienia świadczenia poprzez zapłatę kwoty 14 436,42 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lipca 2014 do dnia zapłaty, jednakże pozwany nie uregulował należności.

W dniu 6 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy w Tychach Wydział VI Gospodarczy w sprawie o sygn. VI GNc 2910/14/5 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty zaskarżając go w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że nie kwestionuje swej odpowiedzialności za zdarzenie drogowe w dniu 30 maja 2014 r. co do samej zasady, jednakże stoi na stanowisku, iż ustalone i wypłacone odszkodowanie w pełni odpowiada zakresowi szkody. Pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie w łącznej kwocie 9200 zł. Zdaniem pozwanego koszty naprawy uszkodzonego pojazdu przewyższają wartość przedmiotowego pojazdu według stanu sprzed zdarzenia drogowego, które miało miejsce w dniu 30 maja 2014 r. W konsekwencji naprawienie szkody majątkowej powinno nastąpić poprzez zapłatę kwoty odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu przed kolizją w wysokości 27 300 zł, a wartością tego pojazdu w stanie uszkodzonym w wysokości 18 100 zł. Pozwany podniósł, iż w złożonym przez stronę powodową kosztorysie uwzględniono niewłaściwą wersję pojazdu, przyjęto nieprawidłowe ceny części zamiennych oraz zaniżono stawkę wynagrodzenia za prace blacharsko – lakiernicze, a nadto dowodu na okoliczność wysokości kosztów naprawy nie może stanowić kalkulacja naprawy z dnia 29 czerwca 2014 r. sporządzona na zlecenie powoda.

W toku postępowania sądowego Sąd dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego M. D. (k.67-85) na okoliczność ustalenia kosztów naprawy samochodu marki A. (...) o nr rej. (...), a także ustalenia czy można było przywrócić do stanu sprzed szkody ten pojazd za cenę wskazaną w kalkulacji naprawy nr (...) oraz na okoliczność wartości pojazdu według stanu sprzed kolizji z dnia 30 maja 2014 r., wartości pojazdu w stanie uszkodzonym to jest po kolizji i wysokości kosztów naprawy z uwzględnieniem cen nowych oryginalnych części zamiennych oraz technologii przewidzianej przez producenta pojazdu, a także stawek wynagrodzenia za prace blacharsko – lakiernicze stosowane przez autoryzowane stacje obsługi działające na terenie woj. (...). Biegły w opinii wskazał, iż koszt naprawy z uwzględnieniem użycia części oryginalnych fabrycznych, przy zastosowaniu operacji technologicznie koniecznych powinien wynieść 25 444,19 zł brutto, natomiast przy zastosowaniu stawki stosowanej w 2014 r. w autoryzowanych stacjach obsługi V./A., koszt naprawy wynosiłby 27 629,28 zł brutto, a wartość przedmiotowego samochodu przed szkodą określa się na kwotę 28 400 zł, a z kolei w stanie uszkodzonym na kwotę 14 100 zł. Biegły wskazał, że z dokonanych przez niego wyliczeń wynika opłacalność ekonomiczna naprawy, albowiem koszt naprawy nie przekracza wartości samochodu przed szkodą, a zatem rozliczenie powinno zostać dokonane metodą kosztu naprawy. Nadto zaświadczenie z pozytywnego badania diagnostycznego świadczy o rzeczywistej naprawie samochodu, a zastosowanie w naprawie części oryginalnych fabrycznie nie będzie skutkować wzrostem wartości pojazdu po jej przeprowadzeniu.

W zastrzeżeniach do opinii pozwany podniósł, iż biegły w wycenie pojazdu uwzględnił nieprawidłowo numer nadwozia oraz błędną datę pierwszej rejestracji pojazdu. W wycenie biegły zastosował korektę dodatnią ze względu na przebieg pojazdu, nie uzasadniając swojej decyzji, a nadto uwzględnił współczynnik ekspercki na poziomie 0,95, pomijając jednocześnie część uszkodzeń, a także pomijając w kosztorysie operację wybudowania silnika, a także operację sprawdzenia i ewentualnego ustawienia geometrii kół przednich.

Sąd dopuścił dowód z ustnej uzupełniającej opinii biegłego M. D. (k.112-113) na okoliczność zastrzeżeń do opinii pisemnej. W ustnej uzupełniającej opinii biegły odniósł się do wszystkich zarzutów, wyjaśniając wątpliwości. Biegły

jednocześnie przyznał, że pominął operacje geometrii kół przednich. Biegły wskazał, iż pozwany w swej kalkulacji uwzględnił te okoliczności, a przy uszkodzonych podłużnicach wydaje się to zasadne. Biegły zweryfikował koszt naprawy i uznał, że powinien on wynieść 26 102,85 zł brutto, a zatem koszt naprawy nadal nie przewyższałby wartości samochodu przed szkodą, która biegły wyliczył na 28 400 zł brutto.

Sąd ustalił co następuje:

Bezspornym jest, że w dniu 30 maja 2014 r. samochód osobowy marki A. (...) nr rej. (...) stanowiący własność K. L. został uszkodzony w wyniku kolizji drogowej. Ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody jest pozwany. Bezspornym jest również fakt, iż pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi częściowe odszkodowanie w kwocie 9 200 złotych tytułem wynajmu samochodu zastępczego.

Dowód: polisa (k. 24), powypadkowy protokół oględzin (k. 25-27), potwierdzenie przelewu (k. 28, 29), akta szkodowe na płycie CD (k.47).

W dniu 30 maja 2014 r. poszkodowany i powód zawarli umowę cesji wierzytelności zgodnie, z którą cedent przelał na cesjonariusza swoją wierzytelność w postaci prawa do odszkodowania w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 30 maja 2014 roku.

Dowód: umowa cesji wierzytelności (k. 18).

Decyzją z dnia 8 lipca 2014 r. pozwany zakład ubezpieczeń zakwalifikował szkodę jako całkowitą, określając wartość rynkową pojazdu przed powstaniem szkody na kwotę 27300 zł.

Dowód: pismo (k. 15-16), kalkulacja naprawy (k.17-19).

W dniu 18 lipca 2014 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 14 436,42 zł tytułem odszkodowania w związku ze szkodą z dnia 30 maja 2014 r., jednakże pozwany podtrzymał swoje stanowisko w zakresie wysokości wypłaconego powodowi odszkodowania.

Dowód: wezwanie (k.30), pismo (k. 13-14).

Biegły M. D. w swej pisemnej opinii po dokonaniu stosownych wyliczeń stwierdził, że koszt naprawy uszkodzonego pojazdu nie przewyższa wartości pojazdu przed szkodą. Biegły określił wartość przedmiotowego samochodu przed szkodą na kwotę 28 400 zł. Biegły w ustnej uzupełniającej opinii zweryfikował koszt naprawy pojazdu i uznał, że powinien on wynieść 26 102,85 zł brutto.

Dowód: pisemna opinia biegłego (k.67-85), ustna opinia uzupełniająca (k.112-113).

Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne oparto o nie budzące wątpliwości, merytoryczne dokumenty znajdujące się w aktach sprawy. Brak było jakichkolwiek powodów aby dowodom tym odmówić waloru rzetelności i prawdziwości.

Sąd przy ustaleniu stanu faktycznego oparł się na pisemnej jak również ustnej opinii biegłego. Sąd w szczególności miał na uwadze, iż biegły zweryfikował w ustanej opinii uzupełniającej wyliczenia co do wysokości kosztów naprawy, ustalając ostatecznie koszt naprawy na kwotę 26 102,85 zł. Sąd pozytywnie ocenił sporządzone opinie przez biegłego jako pełne, rzeczowe i zgodne ze wskazaniami wiedzy w dziedzinie, której dotyczyły. Sąd uznał, iż opinia biegłego ma charakter wieloaspektowy i wyczerpujący, została oparta na odpowiednio zgromadzonym materiale, z którego biegły wyprowadził logiczne i odpowiednio uzasadnione wnioski.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo wytoczone w niniejszej sprawie przez J. P. przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powód domagał się zasądzenia kwoty 14 436,42 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lipca 2014 r. do dnia zapłaty wskazując, iż w drodze cesji nabył wierzycelność z tytułu odszkodowania w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 30 maja 2014 r. Powód zakwestionował stanowisko pozwanego co do kwalifikacji szkody jako szkody całkowitej, ponieważ koszt naprawy uszkodzonego pojazdu zadaniem powoda nie przekracza ustalonej przez pozwanego wartości rynkowej pojazdu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości podnosząc, iż wypłacone odszkodowanie w pełni odpowiada zakresowi szkody, która z kolei powinna być rozliczona jako szkoda całkowita. Zdaniem pozwanego koszty naprawy uszkodzonego pojazdu przewyższają wartość przedmiotowego pojazdu według stanu sprzed zdarzenia drogowego, które miało miejsce w dniu 30 maja 2014 r.

W myśl art. 361 § 1 i 2 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Przesłankami odpowiedzialności jest łączne wykazanie trzech przesłanek: zachowanie sprawcy szkody, powstanie szkody w majątku poszkodowanego oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem a szkodą. Z art. 361 § 1 i 2 k.c. wynika zasada pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego. Zobowiązany do naprawienia szkody ponosi więc odpowiedzialność za wszystkie normalne następstwa zdarzenia, pozostające z tym zdarzeniem w adekwatnym związku przyczynowym.

Zgodnie z art. 822 §1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Przy tym §4 cytowanego przepisu przewiduje, że uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Podnieść należy, że w myśl obowiązujących przepisów kodeksu cywilnego wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzycelność na osobę trzecią (przelew), chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania (art. 509 § 1 k.c.). Wraz z wierzycelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (art. 509 § 2 k.c.). Celem i skutkiem przelewu wierzycelności jest przejście na nabywcę ogółu uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. W takim wypadku stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, a zmienia się osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela. W razie podjęcia kroków celem wyegzekwowania należności, warunkiem otrzymania należności przez nabywcę wierzycelności jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi. W ocenie Sądu powód w należyty sposób wykazał, iż skutecznie nabył przedmiotową wierzycelność od poszkodowanego.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż ustalenie m.in. kosztów naprawy uszkodzonego samochodu, a także ustalenia czy można było przywrócić do stanu sprzed szkody pojazd za cenę wskazaną w kalkulacji naprawy przedstawionej przez powoda oraz ustalenia wartości pojazdu według stanu sprzed kolizji z dnia 30 maja 2014 r., wartości pojazdu w stanie uszkodzonym i wysokości kosztów naprawy wymagało wiadomości specjalnych i powołania dowodu z opinii biegłego sądowego zgodnie z art. 278 k.p.c.

Biegły jednoznacznie określił wartość przedmiotowego samochodu przed szkodą na kwotę 28 400 zł . W ustnej uzupełniającej opinii biegły zweryfikował koszt naprawy pojazdu i uznał, że powinien on wynieść 26 102,85 zł brutto. Kwota kosztów naprawy skalkulowana przez biegłego, nie przewyższa wartości pojazdu sprzed szkody ustalonego przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego. Zaświadczenie z pozytywnego badania diagnostycznego świadczy o rzeczywistej naprawie samochodu. Z opinii biegłego wynika, że zastosowanie w naprawie części oryginalnych fabrycznie nie skutkowało wzrostem wartości pojazdu po jej przeprowadzeniu. Z dokonanych przez biegłego wyliczeń wynika opłacalność ekonomiczna naprawy, gdyż koszt naprawy nie przekraczał wartości samochodu sprzed szkody, a zatem zdaniem biegłego rozliczenie powinno zostać dokonane metodą kosztu naprawy.

Sąd stanął na stanowisku, iż opinia biegłego jest rzetelna, zatem za biegłym uznał, iż naprawa nie była nieopłacalna, a ponieważ został w rzeczywistości przeprowadzona, powód słusznie wystąpił z roszczeniem pozwu przeciwko pozwanemu, które należało uznać za zasadne.

Podkreślić należy, iż w obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 k.c., a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 k.c.). Suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody (art. 824¹ § 1 k.c.) i przede wszystkim na tym tle zachodzi potrzeba oceny, czy koszt restytucji jest dla zobowiązanego nadmierny (art. 363 § 1 zdanie drugie k.c.). Przyjmuje się, że nieopłacalność naprawy, będąca przesłanką wystąpienia tzw. szkody całkowitej, ma miejsce wówczas, gdy jej koszt przekracza wartość pojazdu sprzed wypadku. Stan majątku poszkodowanego, niezakłócony zdarzeniem ubezpieczeniowym, wyznacza bowiem rozmiar należnego odszkodowania. (postanowienie SN z dnia 12 stycznia 2006 r. III CZP 76/05). Wystąpienie tzw. szkody całkowitej uzależnione jest od określonego poziomu kosztów naprawy. (wyrok SN z dnia 29 stycznia 2002 r. V CKN 682/00).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że gdyby koszt naprawy samochodu był znacznie wyższy od wartości samochodu przed uszkodzeniem, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do kwoty odpowiadającej różnicy wartości samochodu sprzed i po wypadku. Takie ustalenie wysokości szkody i sposobu jej naprawienia nie pozostaje w sprzeczności z zasadami określonymi w art. 361 § 2 i art. 363 § 1, ani w art. 822 k.c. (wyrok SN z dnia 20 lutego 2002 r. V CKN 903/00). W przypadku, gdy koszty naprawy samochodu po wypadku przekraczają wartość samochodu sprzed tego zdarzenia, w stopniu, który uzasadnia uznanie naprawy za nieopłacalną, celowe i uzasadnione będzie odstąpienie przy ustalaniu odszkodowania od dokonania restytucji. W takim przypadku wysokość szkody stanowić będzie różnica między wartością pojazdu sprzed wypadku a wartością pozostałości. Z uwagi na kompensacyjny charakter odszkodowania naprawa samochodu przez poszkodowanego nie może być źródłem jego wzbogacenia. Jeżeli więc poszkodowany wybrał restytucję, a skutkiem naprawy nastąpił wzrost wartości samochodu, to świadczenie ubezpieczyciela obejmuje pełny koszt naprawy pomniejszony o wzrost wartości samochodu (wyrok SN z dnia 20 lutego 1981 r., I CR 17/81, OSNC 1981, nr 10, poz. 199). Niemniej jednak za utrwalony uznaje się pogląd, że koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c.

Sąd po analizie materiału dowodowego doszedł do przekonania, że żądanie pozwu w całości zasługuje na uwzględnienie. Sąd przede wszystkim miał na uwadze sporządzoną przez biegłego opinię zarówno pisemną jak i ustną. Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować twierdzenia i wnioski wysunięte przez biegłego. Faktem jest, że pozwany określił wartość pojazdu przed kolizją na kwotę 27 300 zł, a z kolei biegły w sporządzonych opiniach przyjął, iż wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 28 400 zł. Co do wysokości kosztów naprawy biegły w ustnej opinii, po dokonanej weryfikacji uznał, iż łączny koszt naprawy powinien wynieść 26 102,85 zł, a zatem koszt ten jest niższy niż wartość pojazdu sprzed szkody przyjęta zarówno przez biegłego, jak również przez pozwanego zakład ubezpieczeń. Uznając, iż koszt naprawy uszkodzonego pojazdu nie przekracza ustalonej wartości rynkowej pojazdu, a naprawa jest ekonomicznie opłacalna i mając w polu widzenia powyższe, w ocenie Sądu powód zasadnie zakwestionował stanowisko pozwanego co do kwalifikacji szkody jako szkody całkowitej.

Zatem biorąc pod uwagę wyżej poczynione rozważania, Sąd uznał dochodzone przez powoda roszczenie za zasadne i w związku z tym w punkcie 1 wyroku zasądzono na podstawie art. 415 k.c. w związku z art. 822 § 1 k.c. od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14 436,42 zł.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 817 k.c. Zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Jak wynika z § 2 gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14

dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1. Powód domagał się odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 2 lipca 2014 r. do dnia zapłaty, a żądanie to pozostawało uzasadnione w świetle powołanych przepisów.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Na łączną kwotę kosztów postępowania złożyły się kwoty: 17,00 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa, 722,00 zł tytułem opłaty od pozwu, 500,00 zł tytułem poniesionej zaliczki na biegłego, 133,72 zł (66,86 zł x 2) tytułem zwrotu kosztów dojazdu pełnomocnika na dwie rozprawy, 2 400,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalona zgodnie z §6 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r. ze zm.). Na marginesie należy zauważyć, że nieuzasadnione jest żądanie pełnomocnika powoda ze spisu kosztów, o przyznanie kosztu dojazdu na drugą rozprawę w kwocie wyższej niż za dojazd pełnomocnika na pierwszą z rozpraw. Obecność pełnomocnika nie była obowiązkowa, a powoływanie pełnomocnika substytucyjnego z odległego miasta, nie może wpływać na powiększenie kosztów postępowania.

SSR Jolanta Brzęk